

# Anglia podejmuje walkę Ze zmniejszeniem się urodzeń

(Korespondencja własna)

Londyn, 16 kwietnia. Dopiero w dniu dzisiejszym ogłoszono budżet państwa na rok najbliższy. Jego osobliwością są dwie rzeczy: jedna z nich — miało być zmniejszenie podatków o ogólną sumę pół milijarda złotych — niewątpliwie wzbudziła zdziwienie podatników całego świata, zwłaszcza zaś podatników polskich, którzy dowiadują się o coraz to nowych ciężarach i obowiązkach wobec skarbu czy samorządu.

Tu chcę jednak obszerniej omówić inną pozycję angielskiego budżetu, dotyczącą specjalnego systemu opodatkowania tych rodzin, które posiadają wiele dzieci. Rząd angielski oddawna już z obawą śledził fakt coraz większego zaniku urodzeń w kraju. Reforma więc podatkowa, mająca na celu wydatne przyjsię z pomocą rodzinom, obciążonym dużymi poczętami na wychowanie dzieci, ma być pierwszym krokiem władz w kierunku walki z wyludnieniem.

Sprawę tę szczegółowo omawia jeden z popularnych dzienników londyńskich, „Daily Express”, który podkreśla, iż zagadnienie ludnościowe rząd angielski poruszyć ma na innej jeszcze drodze.

Dziennik ten pisze, że przy sposobności obchodu 25-lecia panowania króla Jerzego V ze wszystkich krainców imperium brytyjskiego zjadą się ministrowie i gubernatorzy dominionów. Na konferencjach, które się wtedy odbędą, poruszona ma być m. in. także

sprawa osiedlania rodzin angielskich w posiadłościach zamorskich imperium. Od czasu bowiem wojny światowej emigracja nawet Anglików została przez dominującą całkowicie prawie wstrzymaną. Dominja i kolonie angielskie, jakkolwiek są słabo zaludnione i posiadają nieocenione skarby przyrodzone, zawsze zastrzegają się przeciwko napływowi ludności, podkreślając, że mają własnych bezrobotnych. Wogóle zaś władze nie rozporządzały dotąd odpowiednimi środkami, umożliwiającymi prowadzenie właściwej polityki ludnościowej.

Prócz tego, gdy chodzi o odpływ ludności angielskiej z metropolii, trzeba też brać pod uwagę okoliczność, że w ciągu ostatnich lat kilkunastu, pretensje i wymagania tej ludności wzrosły

bardzo znacznie. Mieszkańcy przez myślowy dzielnicy Anglii wcale nie tęsknią do twardego życia w krainach podzwrotnikowych, słabo zaludnionych. Natomiast Australia, Afryka południowa i Kanada całkowicie zamknęły swe bramy nawet dla Anglików, robiąc wyjątki tylko dla tych przybyszów, którzy przyjeżdżali nie po pracę, lecz z dobrze nabitą kasejką.

„Wszystko to ma się teraz zmienić. Rasa angielska znowu ma zostać rasą o wielkiej ilości dzieci, a dla wyżywienia mas angielskich mają być poddane uprawie i odpowiednio wyszkoleniu nowe tysiące kilometrów kwadratowych ziemi angielskiej we wszystkich częściach świata.

Ten plan powstał z tego przedewszystkiem względu, że w cią-

gu ostatnich lat 15-tu ilość urodzeń w Anglii zmniejszyła się prawie dwukrotnie. Najlepiej zilustruje nam ten fakt poniższa tabelka, w której mamy z lewej strony rok, z prawej zaś — liczbę urodzin na każdy tysiąc ludności.

1920 :	25,5
1921 :	24,4
1922 :	20,4
1923 :	19,7
1924 :	18,7
1925 :	18,3
1926 :	17,8
1927 :	16,6
1928 :	16,7
1929 :	16,3
1930 :	16,3
1931 :	15,8
1932 :	15,3
1933 :	14,4
1934 :	14,8

Trzeba przyznać, że walka z tak wysokim zanikiem urodzeń będzie bardzo trudna do prowadzenia, szczególnie, że spadek urodzeń nie da się wytłumaczyć wyłącznie materialnymi względami.

O wykwintnym smaku małe szyneczki znskomite kiełbasy polską i mazurską nabymy na święta tylko w firmie

**MIRAMA**

SENATORSKA 9  
róg Młodziej

## „Całkowite nieporozumienie”... Tajemnicza sprawa 25 milionów złotych subskrybowanych przez Z.U.S.

25 milionów złotych — to w dzisiejszych czasach ogromna suma nie tylko dla pojedynczego człowieka, ale nawet dla wielkich przedsiębiorstw, nawet dla państwa. Toteż nie należy się dziwić, że duże zainteresowanie wywołała wiadomość podana przez półurzędową „Gazetę Polską” w niedzielę 14 b. m., gdzie na str. 4-ej p. t. „Zakład Ubezpieczeń Społecznych subskrybuje pożyczkę inwestycyjną za 25 milionów” czytamy:

„Komisarz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych postanowił subskrybować obligacje pożyczki inwestycyjnej na kwotę 25 milionów złotych”.

Ta wiadomość wywołała wiele komentarzy, szczególnie w prasie opozycyjnej. Dziwiono się, dlaczego dopuszcza się, by decyzje w tak ważnych sprawach i dysponowanie ogólnymi funduszami publicznymi leżało w rękach jednostki, a nie jakiegoś organu zbiorowego. Zastrzeżenia te, dotyczące samej zasady, nie kwestionowały ani polityki lokalnej Zakładu Ubezpieczeń, ani celów pożyczki inwestycyjnej — te sprawy zostawiając na boku.

Jakież jednak było zdziwienie, gdy po półurzędowej wiadomości „Gazety Polskiej” ukazała się inna, podana przez urzędową agencję PAT:

„Delegat do spraw 3-procentowej premijowej pożyczki inwest-

ycyjnej zawiadamia, że nie mu nie jest wiadome o subskrybowaniu przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie pożyczki inwestycyjnej na sumę 25 milionów zł. Wiadomość ta polega na całkowitem nieporozumieniu”.

A więc, jakże? Delegat do spraw pożyczki nie wie o tem, co pisze półurzędowy organ? Nie przypuszczamy, aby na Szpitalnej puszczono wiadomość o subskrybowaniu 25 milionów przez ZUS wyłącznie dla celów propagandowych. Nie wydaje się też prawdopodobne, aby wiadomość tego rodzaju wkraślała się i niepostrzeżenie przesunęła między wierzącymi. A zatem? Za kulisami musiały zapasnąć jakieś decyzje, zmieniono pewne postanowienia. Wy-

daje się, że słusznie i że efekt takiej subskrypcji przez ZUS byłby raczej, jeżeli chodzi o stronę propagandową, chybiony. A i politycznie mogłoby takie stawianie sprawy przysporzyć pewnych kłopotów.

Urządowe zaprzeczenie wiadomościom półurzędowym nie bywa rzeczą ani przyjemną, ani wskazaną ze względu na samą sprawę. Zdaje się, że informator „Gazety Polskiej” zgrzeszył nadmierną pochopnością.

Bo w każdym razie sumy tak poważnej, jak 25 milionów złotych nie powinno się przerzucać z ręki do ręki, ani decydować o niej bez należytego przemyślenia, na co ma służyć i czy celowo jest powzięta dorywcza decyzja.

## Historyczny zamek w Zbarażu zostanie odnowiony

LWÓW, 18.4. Jak donoszą z Zbaraża, utworzono tam „Stow. Oficerów Rezerwy dla odbudowania zamku zbaraskiego”. Zamek ten, sławny z obrony ks. Wiśniowieckiego przeciwko Chmielnickiemu ma być odbudowany przez wymienione stowarzyszenie, które przejęło w formie darowizny od właścicieli majątku Zbaraż, pp. Jawitzów, historyczne ruiny. 247 kół Związku Oficerów Rezerwy ma wpłacić na ten cel po 200

zł., pozatem każdy członek Związku ma się opodatkować na ten cel po 10 zł. od osoby. Koszt odbudowy zamku obliczono na 150.000 zł.

W odbudowanym zamku będzie około 40 komnat, w których znajdzie pomieszczenie muzeum historyczno-wojenne ziem wschodnich, świetlica im. Henryka Sienkiewicza i sekcja historyczno-krajoznawcza oraz pracownia dla historyków i literatów.

## Zuchwały napad rabunkowy na dyrektora banku

LWÓW, 18.4. Jak donoszą z Kolonii, wczoraj o godz. 8 wieczorem dokonano tam niezwykłego zuchwałego napadu rabunkowego na dyrektora banku, Zygmunta Kriesa, który wracając z banku ze swym współpracownikiem Axelradem. Po pożegnaniu się z Axelradem dyr. Kries wszedł na schody domu, w którym mieszkał i wtedy został napadnięty przez nieznanego napastnika, który ogłuszył go uderzeniem w głowę i

zabrał mu torbę z gotówką. W torbie znajdowało się 152 dolary, 8 złotych i 32 grosze. Złodzieja, 32 budowlana, 15 akcyj Banku Polskiego, 35 funtów sterlingów, 60 tys. lei rumuńskich, 50 dol. kanadyjskich, 60 tys. koron czeskich, 400 florinów, 1500 franków, 1000 dinarów, 10 tys. zł. i wiele wartości 50 tys. zł.

Dyr. Kries, jakkolwiek odzyskał po napadzie przytomność, stracił jednak zupełnie pamięć.

## Papiernie w Zagłębiu zredukowały 170 robotników

SOSNOWIEC, 17. 4. — Z powodu kurczącej się konsumpcji papieru na rynku wewnętrznym, jak i konkurencji zagranicznej,

zmuszone są fabryki papiernicze zmniejszyć produkcję. Papiernie w Zagłębiu Dąbrowskim zredukowały w b. tygodniu 170 robotników.

## Narzeczona samokójcy poszła za nim

WILNO, 18. 4. Sekretarz sądu grodzkiego w Łyntupach, Janusz Krowiec, który dokonał zamachu na sędziego Kuźmińskiego i sam popełnił samobójstwo, pozostawił list do swojej narzeczonej, w którym wzywał ją do siebie. Narze-

czona, Anna Garnyszówna przeczytała ten list, postanowiła popełnić samobójstwo przez wypicie esencji octowej i tylko z trudem udało się ją utrzymać przy życiu.

## O rozpowszechnianie Fałszywych wiadomości o zamordowaniu ś.p. min. Pierackiego

W czerwcu ubiegłego roku zatrzymana została na ulicy studentka p. Janina Gallot, u której znaleziono znaczną liczbę odezw, opisujących tło mordu ś.p. min. Pierackiego. Według ułotek, minister zamordowany został przez żydów, przyczem autor odezw dowodził, że zabójcy są znanymi władzom bezpieczeństwa.

Studentka oskarżona została z art. 23 i 170 k. k., które głoszą o

usiłowaniu dokonania przestępstwa polegającego na rozpowszechnianiu fałszywych wiadomości, mogących wywołać niepokój publiczny. Według kodeksu karnego za przestępstwa te grozi kara do 2 lat aresztu i grzywny.

W wyniku procesu przed Sądem Grodzkim XII oddziału p. Gallot skazana została na 2 miesiące aresztu z zawieszeniem kary na 2 lata i na 100 zł. grzywny.

## Zupełny zanik grypy w Warszawie i na prowincji

Jak stwierdzają władze sanitarne, epidemia grypy zarówno w Warszawie jak i na prowincji zanika kompletnie. Jeszcze przed dwoma tygodniami nasilenie chorobowe w niektórych ośrodkach było bardzo poważne. Dopiero od tygodnia daje się zaobserwować zanik grypy, zwłaszcza w tej postaci, w jakiej występowała ona w ciągu zimowego i na początku okresu wiosennego.

Tegoroczna grypa połączona była z wyjątkowo ciężkimi kon-

plikacjami. Komplikacje te przejawiały się w postaci gruczeliw zakazeń płuc, jelit lub nerek. Zdarzały się również wypadki zapalenia woreczka żółciowego, o-wróżdzenia dwunastnicy. W niektórych wypadkach stwierdzono komplikacje mózgowe, które powodowały u chorych poważne zaburzenia psychiczne.

Jak można stwierdzić na podstawie prowizorycznych obliczeń, ilość zachorowań na grype w ciągu ostatniego okresu dochodziła do 5 milionów.

## Drobne zaległości podatku lokalowego będą automatycznie umarzane

Izby skarbowe wydały instrukcje dla urzędów podatkowych w sprawie stosowania nowych przepisów o umarzaniu zaległości z tytułu podatku lokalowego. W stosunku do płatników, którzy mieli w 1934 roku przypis nie większy ponad 100 złotych, zaległości bez względu na dawnosć powstania, jednakże z terminem do dnia 31 marca 1935 roku, będą umarzane z urzędu.

Na terenie stolicy nowe przepisy o umarzaniu dawnych zale-

głości z tytułu podatku lokalowego spowodują skreślenie blisko 600.000 z sum niedobrań jeszcze w czasie ściągania podatków przez wydział finansowy Magistratu. Obecnie przy egzekucji podatku przez urzędy skarbowe, na wymierzone 18.000.000 złotych rocznie, 70 proc. ściągnięto bez żadnej egzekucji. Niedopisali tylko wpływy podatku lokalowego z mieszkań na peryferiach, zajmowanych przez bezrobotnych.

## Anioł zgody wśród szarych murów Za kulisami przybytków Temidy

Nazwa „kuluary” nasuwa nam zawsze tajemnicze skojarzenia dyplomatów, a w każdym razie przypomina o istnieniu zakulisowych spraw w wielu zakresach. Czytamy często o kuluarowych rozmowach w parlamentach, w Lidze Narodów, na Lago Maggiore, czy też gdzieś indziej.

Natomiast niewielu obywateli miało możność przekonać się, że kuluary takie zwane u nas służą „korytarzami”, odgrywają również dużą rolę w życiu naszego rodzinnego społeczeństwa. Mamy tu na myśli korytarze sądowe. Właściwie i te nazwy trzeba byłoby włączyć w cudzysłowy. Miejsca, służące za poczekalnie dla świadków, stron, adwokatów oraz oraz osób w mniejszym lub większym stopniu zainteresowanych, są właściwie małymi pokojkami, w których panuje wieczny zaduch i brud. W najbardziej ciasnocie tłoczą się ludzie, którzy zmuszeni są w ciągu kilku godzin oddychać powietrzem zatrutym miazmatami niezgody oraz in-

3 popołudniu. Ale to jest inna sprawa. Korytarze sądowe, to nie tylko miejsce czekania. W tych brudnych i ciemnych ścianach zjawia się często anioł zgody.

— Pogódźcie się panowie! — mówi do stron adwokat, który niewidomo jakiś ma w tym interes.

— Co? Z tym łobuzem? Niech odda najpierw sześć tysięcy! — Zadzierzysty brunet w malowniczym chałacie po paru godzinach mięknie, opuszcza na 4000, potem na trzy i w rezultacie sprawa kończy się na sali sądowej krótkim stwierdzeniem obopólnego porozumienia.

Szczególnie w sądach grodzkich sprawa korytarzy traktowana jest po macoszemu. Ciasne ubikacje, umebłowane jedynie spluwaczkami i złocistą ludzką, możnaby przynajmniej wybić i co jakiś czas wietrzyć. To byłoby pierwsze żądanie licznych, niestety, klientów przybytków Temidy. Na przyszłość dobrze byłoby urządzić sale sądowe w ten sposób, żeby dać możność ludziom na oczekiwanie na sprawiedliwość w znośniejszym otoczeniu.

Napewno wtedy częściej będzie się zjawiał na korytarzach sądowych anioł pokoju. (JP).

## Zmiany wśród duchowieństwa

Mianowani: Ks. Zdzisław Obertyński, dr. S. T. i dr. Fil., prof. Uniw. Warsz., cenzorem ksiąg treści religijnej. Ks. Henryk Zapiór, Zgrom. XX. Mis., wik. par. św. Krzyża w Warszawie. Ks. Stanisław Tatar, Zgrom. XX. Zmartw. P. wik. par. Radziwiłłów.

Przeniesieni: Ks. Piotr Giebel, adm. par. Zelechinek, na adm. par. Wilków, Ks. Dominik Wieszke, adm. par. Wilków, na adm. par. Zelechinek. Ks. Władysław Lipiński, adm. par. Pieczętka, na adm. par. Sadowice.

Zwolnieni: Ks. Adam Pietrzak, ze stan. adm. par. Sadowice, Ks. Piotr Szarek, Zgrom. XX. Mis., z wik. par. św. Krzyża w Warszawie. Ks. Józef Jelinka, Zgrom. XX. Zmartw. P., z wik. par. Radziwiłłów.

Zmarli: Dn. 23 marca r. b. ś. p. ks. Stanisław Sobczak, adm. par. Poświętne, w wieku lat 53, w kapłaństwie 31. Dn. 1 kwietnia b. r. ś. p. ks. Antoni Montak, adm. par. Piastów, w wieku lat 52, w kapłaństwie 26. R. in p.

## Podróżuj samolotem

### 8 nowych ustaw

W „Dzienniku Ustaw” Rzeczypospolitej Nr. 28 z dnia 18-go b. m. ogłoszono urzędowo następujące ustawy, uchwalone ostatnio przez Sejm: ustawę w sprawie przystąpienia Polski do konwencji haskiej, o przystosowaniu do wojny morskiej zasad konwencji genewskiej; o przystąpieniu Polski do konwencji o postępowaniu ze statkami handlowymi nieprzyjaciela na początku wojny, o przystąpieniu Polski do konwencji o przerabianiu statków handlowych na okręty wojenne, o przystąpieniu Polski do konwencji o bombardowaniu przez morskie siły zbrojne w czasie wojny, o przystąpieniu Polski do konwencji o pewnych ograniczeniach w wykonywaniu prawa zdobywcy podczas wojny morskiej, ustawę o poborze rekruta w 1935 roku, o upoważnieniu Prezydenta Rzplitej do wydania rozporządzeń z mocą ustawy, oraz ustawę o sprzedaży, zamianie i bezpłatnym odstąpieniu niektórych nieruchomości państwowych.

### Pocztą w czasie świąt

Dnia 20 b. m., w sobotę, urzędy i agencje pocztowe czynne będą do godziny 17. W niedzielę, 21 b. m., ustaje zewnętrzna służba pocztowa oraz służba doręczyci. W dniu tym doręczane będą jedynie pakiety żywnościowe, pośpieszne przesyłki zwykłe i polecane, przekazy pośpieszne i telegraficzne oraz zawiadomienia o nadejściu paczek z żywności zwierzętami. Dnia 22 b. m., w poniedziałek, urzędy i agencje pocztowe czynne będą od godziny 9 — 11. W dniu tym doręczane będą jednorazowo wszystkie przesyłki pocztowe. Godziny urzędowania w telegrafii i w telefonach pozostają w czasie świąt bez zmiany.

### Oszczędności na lekarstwach

Leczni pacjenci Ubezpieczalni Społecznej w Warszawie skarżą się, iż od czasu wprowadzenia 10, 20 i 30-groszowych dopłat, zmniejszono zostały dozy dawanych lekarstw. Dawniej np. wydawano chorym 10—12 sztuk aspiryny, obecnie wydaje się maksimum 6 sztuk. Przy lekarstwach takich zdarza się, iż dopłata pobrana od chorego przekracza wartość wydanego leku.